

**Michał Górski**

Uniwersytet Jagielloński  
e-mail: [michal.gorski@gmail.com](mailto:michal.gorski@gmail.com)

ORCID 0000-0002-8185-0052

DOI: 10.15290/mhi.2018.17.01.06

## **Niepodległość kosztuje. Początki podatku dochodowego w II Rzeczypospolitej**

### **ABSTRAKT**

Dla odrodzonego państwa uzyskanie odpowiednich przychodów było niezbędne dla utrzymania niepodległości, w szczególności z powodów ogromnych wydatków wojenne. Podstawową kwestią z tym związaną było ustalenie kształtu opodatkowania ludności. Wśród nakładanych podatków bezpośrednich od początku wyróżniał się podatek dochodowy – nieznanym na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego, tj. na większości terytorium państwa. Kontrowersje budził nie tyle sam fakt jego wprowadzenia (jego idea miała duże poparcie wśród elit politycznych), ale rozwiązania przyjęte odnośnie do zastosowania progów podatkowych oraz zwolnień, gdyż to one skupiały jak w soczewce problemy i dylematy związane z tworzeniem polityki gospodarczej i społecznej odrodzonej Polski.

### **ABSTRACT**

#### **The cost of independence. The beginnings of income tax in Inter-war Poland**

For the reborn country in 1918, obtaining adequate revenues was necessary to maintain independence, particularly in relation to the cost of rebuilding the country's military. The basic issue here was determining the shape of taxation imposed on the citizens. Income tax distinguished itself among other direct taxes as, hitherto, it was unknown in the territories of the former Russian partition, i.e. in the largest part of the country. The controversy it created was not aroused by the fact of introducing the new tax (it was widely supported by political elites) but rather by the solutions adopted regarding the application of tax thresholds and exemptions; serving to clearly illustrate the problems and dilemmas associated with creating an economic and social policy in the new Poland.

**Słowa kluczowe:** podatek dochodowy, II Rzeczpospolita, pobór podatków, administracja skarbową

**Key words:** income tax, Second Republic of Poland, tax collecting, tax authorities

Nie ulega wątpliwości, że kwestia odpowiedniego budżetu odrodzonego w 1918 r. państwa polskiego miała kluczowe znaczenie dla utrzymania niepodległości<sup>1</sup>. Jedną z podstawowych pozycji po stronie przychodów były wpływy z danin publicznych. W tej kwestii przed odzyskaniem niepodległości na ziemiach polskich funkcjonowały różne uregulowania<sup>2</sup>. Jedną z głównych różnic w tym względzie dotyczyła podatku dochodowego. Według ówczesnych definicji dani-na ta była pobierana od „sumy wszystkich przychodów w pieniądzech lub wartościach pieniężnych, otrzymanych z poszczególnych źródeł po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów, łącznie z corocznym prawidłowym odpisaniem na zużycie budynków, maszyn i wszelkiego rodzaju martwego inwentarza, oraz po potrąceniu strat częściowych lub całkowitych w przedmiotach podlegających zużyciu i służących do osiągnięcia dochodu, o ile nie uwzględniono już w kosztach tych odpisów na zużycie oraz strat”<sup>3</sup>. Warto podkreślić, że w takiej formie podatek dochodowy był stosunkowo nową koncepcją<sup>4</sup>. Jego korzenie sięgają Wielkiej Brytanii końca XVIII w., kiedy to brytyjski premier William Pitt Młodszy, szukając środków na wojnę z Francją, przeforsował w parlamencie ustawę tzw. *Aid and Contribution Act* wprowadzającą opodatkowanie jednej, stałej daniny od wszystkich uzyskiwanych dochodów (m.in. z ziemi, kapitału, wynagrodzeń)<sup>5</sup>. Na stałe zagościła w brytyjskim systemie skarbowym

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł jest oparty na pracy magisterskiej autora *Niepodległość kosztuje. Pobór podatków bezpośrednich w Drugiej Rzeczypospolitej*, obronionej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego (promotor: prof. Marcin Kula).

<sup>2</sup> Dokładnie 7 odmiennych ustawodawstw podatkowych. E. Taylor, *Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. 1, Poznań 1920, s. 24 i nast. P. Grata, *Kierunki polityki podatkowej państwa polskiego w roku 1919*, „Polityka i Społeczeństwo” 2010, nr 7, s. 50; por. też idem, *Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009, s. 25 i nast.

<sup>3</sup> S. Głębiński, *Polskie prawo skarbowe*, Lwów 1928, s. 61.

<sup>4</sup> Wcześniej w tym zakresie dominowały albo podatek od przychodu (np. dziesięcina w starożytnym Izraelu) albo daniny od niektórych źródeł dochodu („ofiara wieczysta”, uchwalona przez Sejm Wielki, zwana inaczej „ofiara dziesiątego grosza”, w ramach której szlachta miała płacić 10%, a duchowieństwo 20% od swoich dochodów *na powiększenie sił krajowych*). Jednakże podatek ten obejmował jedynie dochody pochodzące z uprawy ziemi, pomijając inne źródła. Warto przy tym zwrócić uwagę, że opodatkowanie czystych dochodów postulowali już Andrzej Frycz Modrzewski i Jan Łaski. Por. J. Kulicki, *Rozwój podatku dochodowego w Polsce*, „Analizy BAS” 2011, nr 6 (50), s. 3 i podana tam literatura.

<sup>5</sup> Nowa danina była powszechnie krytykowana. Jeden z jej oponentów nazwał ją wręcz „potomstwem Robespiera”. Mimo to, po kilku poprawkach, przetrwała ona przez cały okres wojny, a nawet została propagandowo nazwana *the tax that beat Napoleon*. Por. Ch. Adams, *For Good and Evil. The Impact of Taxes on the Course of the Civilisation*, Lanham 1999, s. 349.

w połowie XIX w., a już wkrótce potem została w podobnym kształcie wprowadzona także m.in. w Austrii, Stanach Zjednoczonych (w czasach wojny secesyjnej, a potem od 1894 r.)<sup>6</sup> i Niemczech (od 1891 r.)<sup>7</sup>, w okresie I wojny światowej zaś – we Francji (1914) i w Imperium Rosyjskim (1916)<sup>8</sup>. Ponieważ w tym roku ziemie polskie zaboru rosyjskiego były zajęte przez wojska Niemiec i Austro-Węgier, w praktyce na ziemiach tych do czasu odzyskania niepodległości idea podatku dochodowego nie była znana.

To znaczne zróżnicowanie fiskalne pomiędzy poszczególnymi częściami odrodzonego państwa, połączone z oczekiwaniami w stosunku do „nowoczesnej” daniny (w tamtym okresie była ona uznawana za najbardziej nowoczesną w świecie, przez dostosowanie ciężaru do indywidualnych możliwości płatnika<sup>9</sup>) uzasadnia, żeby pochylić się nad kwestią podatku dochodowego w II Rzeczypospolitej. Dodatkową przyczyną podjęcia tego tematu jest szczególne miejsce tej daniny w kierunku polityki gospodarczej państwa, gdyż samo jej wprowadzenie, a w szczególności dylematy z nią związane (określenie skali progresji, kwoty wolnej od podatku i inne) dobrze odzwierciedla problemy związane z tworzeniem rozwiązań społeczno-gospodarczych odrodzonej Polski na bazie – czy też na „gruzach” – instytucji, tradycji i realiów gospodarczych państw zaborczych. W pracy tej poświęcę szczególną uwagę opodatkowaniu obywateli odrodzonego państwa, ponieważ, jak słusznie wskazuje J. Kulicki, „opodatkowanie dochodów osób fizycznych, a więc efektów aktywności zawodowej, gospodarczej, inwestycyjnej osób fizycznych oraz rozporządzania przez nich ich majątkiem (materialnym i intelektualnym), stanowiącego wyraz dbałości podatnika o sprawy finansowe jego i jego rodziny, należy do najistotniejszych zagadnień skarbowych poruszanych w teorii i praktyce”<sup>10</sup>.

## Pierwsze propozycje

Jak wspomniano, podatek dochodowy był uznawany przynajmniej wówczas za nowoczesną formę opodatkowania i rzeczywiście u progu niepodległości danina owa stanowiła ideę popularną wśród szerokiego kręgu polskich polityków. Już 20 lutego 1919 r., czyli zaraz po rozpoczęciu kadencji Sejmu Ustawodawczego, przedstawiciel PSL-Lewicy pochodzący z Małopolski, Franciszek Wójcik

<sup>6</sup> Podatek ten w Stanach wzbudzał jeszcze większe emocje niż w Anglii. Sąd Najwyższy uznał go za niekonstytucyjny (zwłaszcza elementy progresji) i dopiero wprowadzenie XVI poprawki do Konstytucji umożliwiło wprowadzenie daniny na stałe. Por. Ch. Adams, op. cit., s. 364.

<sup>7</sup> Choć już wcześniej bardziej „prymitywne” podatki od dochodu były uchwalane zarówno tam, jak i w innych krajach niemieckich. Por. B. Grossfeld, *Die Einkommensteuer: Geschichtliche Grundlagen Und rechtsvergleichender Ansatz*, Tübingen 1981, s. 33-45.

<sup>8</sup> P. Michalski, *Podatki bezpośrednie w Polsce w okresie pięciolecia 1918–1923*, Warszawa 1924, s. 130.

<sup>9</sup> E. Taylor, op. cit., s. 208.; P. Grata, *Kierunki polityki podatkowej...*, s. 51.

<sup>10</sup> J. Kulicki, op. cit., s. 2.

wraz 19 innymi posłami złożył wniosek o wprowadzenie podatku dochodowego na całym terytorium państwa. Winien on zawierać progresję i zapewniać minimum egzystencji<sup>11</sup> oraz stanowić podstawę całego systemu podatkowego<sup>12</sup>. Niedługo z podobnym wnioskiem, choć obejmującym zarówno daninę od dochodu jak i majątku, wyszli posłowie PSL-Piast z Janem Dąbskim na czele, również postulując minimum egzystencji i progresję<sup>13</sup>. Inny poseł tej partii, Andrzej Średniawski, proponował wprowadzenie podatku dochodowego na całym obszarze państwa; jego wystąpienie różniło się jednakże radykalnym postulatem zupełnej likwidacji innych danin bezpośrednich<sup>14</sup> oraz tym, iż nie gwarantowano w nim minimum egzystencji – wręcz podkreślono, iż powinien się on tyczyć „wszystkich obywateli państwa”<sup>15</sup>.

Wszystkie powyższe poselskie postulaty, choć wyznaczały pewne tendencje, składały się jedynie z kilku zdań, nie miały więc rangi pogłębionych propozycji zmian o charakterze ustrojowym. Jednakże już w kwietniu tego roku profesor prawa skarbowego Stanisław Głębiński (ze Związku Ludowo-Narodowego) złożył nie tylko wniosek, ale cały projekt ustawy o podatku dochodowym. Bazował on na ustawodawstwie pruskim, przewidując dziesięcioprogowy podatek progresywny w skali od 0,5% do 20%, z dość wysokim minimum egzystencji<sup>16</sup>. Tę ideę poparła spora część środowiska naukowego, które w rezolucji VI Zjazdu Prawników i Ekonomistów Polskich odbytego w 1920 r. postulowało konieczność przesunięcia ciężaru opodatkowania na daniny bezpośrednie oraz wprowadzenie podatku dochodowego<sup>17</sup>. Jednakże temat, mimo zapowiedzi rządu o poborze tejże daniny począwszy od stycznia 1920 r.<sup>18</sup>, na pewien czas został zawieszony. Kluczową rolę odegrały tu z pewnością warunki wojenne, zwracano też uwagę, iż nawet istniejące obciążenia nie były ściągane<sup>19</sup>.

<sup>11</sup> Tak nazywano wówczas kwotę wolną od podatku i wydaje się, że tamta nazwa lepiej oddawała ideę tego rozwiązania.

<sup>12</sup> *Wniosek posła Wójcika i tow. [w sprawie wprowadzenia jednolitego podatku bezpośredniego]*, Biblioteka Sejmowa, Baza Parlamentariów II Rzeczypospolitej [dalej: BS ARS01], RPII/0/20.

<sup>13</sup> *Wniosek posła Jana Dąbskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia podatku progresywnego od majątku i dochodu*, BS ARS01, RPII/0/34.

<sup>14</sup> Podatkami bezpośrednimi w II Rzeczypospolitej, poza dochodowym, były m.in. podatek gruntowy, od nieruchomości, przemysłowy, od kapitałów i rent, od spadków i darowizn. Szerzej: G. Walkowski, *System polskiego prawa podatkowego w praktyce. Wybrane zagadnienia*, t. VII: *Źródła Polskiego Prawa Podatkowego*, cz. 4: *Podatki w dwudziestolecu międzywojennym (1918–1939)*, Bydgoszcz 2013, s. 310 i nast.

<sup>15</sup> *Wniosek posła Średniawskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia jednolitego podatku dochodowego dla wszystkich*, BS ARS01, RPII/0/69.

<sup>16</sup> *Wniosek posłów Głębińskiego, Wł. Seydy, J. Wróblewskiego i tow. z projektem ustawy o podatku dochodowym*, BS ARS01, RPII/0/381.

<sup>17</sup> J. Lubowicki, *Polityka podatkowa Polski*, Poznań 1927, s. 34.

<sup>18</sup> T. Kubicki, *Rozwój podatku dochodowego w Polsce*, Warszawa 1930, s. 5.

<sup>19</sup> Wystąpienie posła Narodowego Zjednoczenia Ludowego Ryszarda Wojdalińskiego na posiedzeniu sejmowym w dniu 30 maja 1919 r., za: J. Lubowicki, op. cit., s. 27.

Dopiero w kwietniu 1920 r. właściwy projekt, autorstwa wiceministra skarbu prof. Romana Rybarskiego, został wysłany do Marszałka Sejmu<sup>20</sup>. W jego uzasadnieniu zawarto szereg argumentów na rzecz podatku dochodowego, a mianowicie: niedopuszczalną różnicę w obciążeniu pomiędzy różnymi częściami Rzeczypospolitej, znaczący deficyt w finansach państwa i nadzieję na zmianę tego stanu rzeczy za pomocą nowej daniny. Ponowiono też postulat ograniczenia innych ciężarów bezpośrednich w przyszłości. Jednocześnie wiceminister zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia skutecznego poboru poprzez współpracę ze stosownymi instytucjami oraz stosowanie sankcji karnych: „Projekt zmuszony był uznać za konieczne stosowanie kar wobec notorycznej dążności opodatkowywanych do ukrywania dochodu. Moralność podatkowa, niestety, i u nas nie podnosi się do takich wyżyn, aby można było zrzec się kar i polegać bez wahania na prawdziwości oświadczeń opodatkowywanych”<sup>21</sup>. Opisywane tu zjawisko notabene wielokrotnie przewijało się na kartach ówczesnych analiz.

## Ustawa o podatku dochodowym

Stosowna ustawa została uchwalona prawie trzy miesiące później, na 165 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 16 lipca 1920 r.<sup>22</sup>, obok innych ustaw skarbowych: m.in. o podatku od kapitałów czy też w przedmiocie wypuszczenia 4% państwowej pożyczki premiowej, tzw. Milionówki. Przeszła ona właściwie bez głosów sprzeciwu (kilka postulowanych poprawek upadło), choć na ten fakt wpłynęły zapewne istotniejsze problemy w postaci zbliżających się do Warszawy wojsk bolszewickich<sup>23</sup>. Sprawozdawca, poseł Związku Ludowo-Narodowego, Henryk Radziszewski, apelując o poparcie dla projektu, zwrócił uwagę na nietrafiony, jego zdaniem, pomysł podciągnięcia pod to także osób prawnych, co mogło skutkować podwójnym opodatkowaniem. W podsumowaniu stwierdził: „Sądzę, że podatek dochodowy, chociaż w konstrukcji swojej wadliwy, da jednak znaczne dochody skarbowi. Naturalnie będzie się go musiało poprawić. Nie miejmy pretensji do tworzenia teraz rzeczy doskonałych, bo chcąc czynić

<sup>20</sup> BS ARS01, RPII/0/1669.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. U. 1920 nr 82, poz. 550 z późn. zm.).

<sup>23</sup> W związku z tym, wprowadzona danina spotkała się także z niewielką reakcją także w ówczesnie ukazujących się dziennikach. Jedyne „Kurier Poranny” w wydaniu wieczornym z 16 lipca odniósł się szerzej (przy tym krytycznie) do nowych ustaw podatkowych: „Nieomal bez słowa protestu, bez słowa krytyki, bez zainteresowania panowie posłowie wczoraj i dzisiaj uchwalili szereg nowych ciężarów, które spadają na obywateli państwa polskiego celem zasilenia skarbu polskiego. Zamiar chwalebny! Nikt przecież z posłów się nie zapytał pana ministra skarbu, czy te ciężary nie zabiją inicjatywy w handlu i przemyśle, i czy w ogóle nie uniemożliwią rozwoju gospodarczego w Polsce. Posłowie chłopscy uchwalają te ustawy z lekkim sercem, ponieważ tylko część z tych ostatnich spadnie także i na ich barki...”, „Kurier Poranny” 1920, 16 lipca (wydanie wieczorne).

rzeczy doskonałe, nie robiliśmy żadnych. Z temi uwagami i zastrzeżeniami wnoszę, ażeby Sejm raczył ten podatek uchwalić”<sup>24</sup>.

Podstawę opodatkowania stanowił czysty dochód (art. 6), czyli „ta część sumy przychodu z wszystkich poszczególnych źródeł majątkowych danego gospodarza, która pozostanie po opłaceniu wydatków, poniesionych celem uzyskania tych przychodów”<sup>25</sup>. Jego ustawową cechą była także periodiczność i/lub trwałość, tak więc nadzwyczajne dochody (z loterii, spadków, spieniężenia części majątku i innych) nie były obciążane tą daniną<sup>26</sup>. Do ustawy został również włączony – na wzór pruski – uzupełniający podatek majątkowy<sup>27</sup>. Ten ostatni jednak został wkrótce zastąpiony innym i nie odegrał właściwie żadnej roli<sup>28</sup>.

Zobligowane do zapłaty były osoby fizyczne, osoby prawne oraz spadki nieobjęte (art. 1). Wprowadzono minimum egzystencji, które różniło się w zależności od liczby mieszkańców w miejscowości płatnika (art. 2) – co było jak najbardziej uzasadnione, zważywszy na różnice ekonomiczne wewnątrz kraju. Przewidziano sześć zasadniczych rodzajów źródeł obciążanego dochodu (art. 3):

- 1) nieruchomości gruntowe, włączając w to także zyski z gospodarowania prywatnymi lasami, z polowania, rybołówstwa, a także otrzymywane czynsze, jeśli posiadłości były poddawane w dzierżawę<sup>29</sup>,
- 2) budynki – tak jak w przypadku danin realnych, również w przypadku gdy były one zajmowane przez samego właściciela; w takim przypadku za podstawę przyjmowano „czystą wartość użytkowania, jaką budynek lub części tegoż stanowią ze względu na ich jakość i położenie oraz miejscowe stosunki najmu” (art. 16),
- 3) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, włączając w to każdy przejaw działalności gospodarczej, w tym kulturalnej czy literackiej,
- 4) kapitał, w tym odsetki od lokat bankowych, obligacji, dywidend, wierzytelności hipotecznych<sup>30</sup>,
- 5) wynagrodzenia oraz emerytury – liczone w wysokości 7/10 rzeczywiście uzyskiwanego dochodu,
- 6) tantiemy, tj. procenty od zysku lub obrotów wypłacane osobom zasiadającym we władzach przedsiębiorstw.

<sup>24</sup> Sprawozdanie stenograficzne ze 165. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 16 lipca 1920 r., BS ARS01, RPII/0/165.

<sup>25</sup> *Podatek dochodowy. Wskazówki praktyczne dla płatników podatku dochodowego*, Warszawa 1924, s. 14.

<sup>26</sup> Co nie znaczy, że w ogóle nie były opodatkowane (*vide* np. ustawa z dnia 29 maja 1920 r. w przedmiocie zmiany przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn (Dz. U. 1920 nr 49, poz. 299)).

<sup>27</sup> Szerzej: G. Walkowski, *op. cit.*, s. 336.

<sup>28</sup> S. Głębiński, *op. cit.*, s. 69.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>30</sup> Nie wliczano w to jednak amatorskich zysków spekulacyjnych, tj. zysków osiągniętych na zmianie wartości papierów wartościowych.



Cztery pierwsze źródła zwane były fundowanymi, w przeciwieństwie do dochodów z pracy, określanych niefundowanymi. Od wysokości przychodów z tych pierwszych źródeł płatnicy mogli odliczyć bezpośrednie wydatki z nimi związane: np. długi ciążące na gospodarstwie, opłacone podatki bezpośrednie (choć nie wszystkie), składki na ubezpieczenie, wypłacane renty rodzinne. Inną cechą charakterystyczną daniny były tzw. zniżki (w przypadku rodzin wielodzietnych) i zwyczajki (tzw. podatek kawalerski<sup>31</sup>). Od tak obliczonej sumy dochodu należało wyliczyć podatek, co nie było tak proste, zważywszy na skalę progresji – przewidziano aż 87 podstawowych progów podatkowych, od 0,5% do 25%. W dodatku zostały one zróżnicowane, tak jak i minimum egzystencji, w zależności od miejsca zamieszkania płatnika (art. 23). Do tego dochodziło specjalne dodatkowe obciążenie dla najwyższych dochodów, w wysokości do 10%. Ostateczna wysokość daniny mogła być zmniejszona przez urząd skarbowy w przypadku wystąpienia „nieszczęśliwych okoliczności (art. 28). Całkowicie zwolnione były z kolei żołdy szeregowców w służbie czynnej, oficerów w czasie wojny oraz emerytury („pense”) przyznane uczestnikom powstań, co miało podkreślić uczczenie zasług weteranów przez odrodzone państwo.

## Kwestie proceduralne

Podstawą procedury poboru podatku był obowiązek złożenia przez osoby uzyskujące dochody powyżej ustawowego minimum deklaracji podatkowej na specjalnie przygotowanym formularzu w urzędzie skarbowym właściwym dla miejsca zamieszkania do dnia 1 marca (niekiedy termin ten był ustawowo wydłużany)<sup>32</sup>. Oświadczenie winno było zawierać dane płatnika, wymienienie źródeł dochodów i wydatków z poprzedniego roku (wraz z opisem i podaniem wysokości) oraz wyliczenie należnego podatku według załączonej skali progresji. Ponadto należało uwzględnić dochody członków rodziny będących na utrzymaniu płatnika, przynależne ulgi i inne. Termin płatności ustalono w dwóch ratach, do 15 listopada i 15 grudnia. (W późniejszych latach płatnik winien wpłacić połowę obliczonej przez siebie należnej sumy równocześnie wraz ze złożeniem zeznania). Ustawa przewidywała pobór podatku, poczynając od 1921 r., od dochodów uzyskanych w 1920 r., choć na ziemiach byłych zaborów pruskiego i austriackiego miały przejściowo obowiązywać stare przepisy (art. 156)<sup>33</sup>.

Kontrolą zeznań i wymierzaniem daniny zajmowały się (obywatelskie) komisje szacunkowe, których członkowie wybierani byli z grona miejscowych

<sup>31</sup> Który przetrwał do czasów PRL-u pod nazwą „bykowe”.

<sup>32</sup> *Jak bronić się przed niesłusznym wymiarem władz skarbowych*, oprac. L. Grabowski, Warszawa 1939, s. 8; G. Walkowski, op. cit., s. 332.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 9.

płatników – jedynie przewodniczący był urzędnikiem skarbowym (art. 31 i 33)<sup>34</sup>. W przypadku gdy, po złożeniu zeznania przez płatnika, komisja nabrała wątpliwości, miała żądać bardziej szczegółowych wyjaśnień (tzw. dekret wątpliwości). Jeżeli odpowiedź na dekret nie satysfakcjonowała organu, wówczas komisja obliczała wymiar niezależnie od treści deklaracji (na podstawie zeznań świadków, biegłych, zewnętrznych oznak bogactwa). Podobnie działo się również w przypadku, gdy deklaracja została złożona po terminie lub też wcale jej nie dostarczono. Od decyzji wymiarowej organu skarbowego służyło odwołanie w przeciągu 30 dni do wyższej instancji (komisji odwoławczej). Winno być ono złożone – w przeciwieństwie do samego zeznania – na piśmie. Złożenie odwołania nie wstrzymywało obowiązku zapłaty wymierzonej kwoty podatku.

Zasadniczo w inny sposób wyliczana i pobierana była danina od zarobków z pracy najemnej (art. 89). W tym przypadku, pracodawca winien obliczać co miesiąc należny od pracownika podatek w stosunku rocznym i, potrącając go od pensji, wpłacać na konto urzędu skarbowego. Winien on naturalnie zastosować tablicę z progami progresji oraz pamiętać o uwzględnieniu jedynie 7/10 wysokości rzeczywistego rocznego dochodu, bez wspomnianych „zwyżek” i „zniżek”. W tym przypadku kontrola skarbową ograniczała się do nadzoru nad prawidłowym potrącaniem zaliczek. Podobną, „pomocną” rolę w przypadku innego rodzaju dochodów pełnił obowiązek przekazywania urzędowi przez właścicieli budynków list z lokatorami uzyskującymi samoistne dochody oraz wysokości otrzymywanego od tych ostatnich komornego (art. 45-47).

Za składanie fałszywych zeznań groziła kara do jednego roku pozbawienia wolności. Notabene, także o wymiarze tej kary decydowała komisja, dopiero odwołanie rozpatrywał sąd powszechny (art. 94-99, art. 107). Ustawa przewidywała także kary grzywny za złożenie deklaracji po terminie, niedostarczenie deklaracji lub nieterminowe uiszczenie daniny.

## Praktyka poboru podatku i reakcje z tym związane

Do jednych z pierwszych zadań administracji skarbowej w zakresie podatku dochodowego należało informowanie o jego wprowadzeniu, zwłaszcza tam, gdzie poprzednio był on nieznan. Odbywało się to przede wszystkim w drodze publicznych obwieszczeń. Zawierały one informację o trybie złożenia zeznania i uiszczenia świadczeń, odpowiednie objaśnienia (także w formie mniej abstrakcyjnych przykładów) oraz przedstawiały kary za uchybienie obowiązkowi bądź zatajanie prawdziwego stanu posiadania<sup>35</sup>. Instruowano także pracodawców

<sup>34</sup> Jak wskazuje G. Walkowski, wybory członków komisji należało przeprowadzić w ten sposób, aby istniejące w każdym okręgu szacunkowym główne źródła dochodu były w miarę możliwości równomiernie reprezentowane. Ibidem, s. 557-558.

<sup>35</sup> Por. Archiwum Miasta Poznania [dalej: AMPoz], Akta Miast Poznania, 9031, npag; AMPoz, Maja-tek Sośnie – Diergardten, 25, k.37.



o obowiązku potrącania podatku od uposażeń<sup>36</sup>. Niekiedy zamieszczano w nich również informacje o wysokości minimum egzystencji, co pomagało rozeznąć czytającym, czy ciążył na nich obowiązek podatkowy<sup>37</sup>. System publicznych obwieszczeń miał w tamtych warunkach duże znaczenie, tym bardziej więc krytykowano zaniechania w tym względzie<sup>38</sup>. Do niepotrafiących czytać próbowano dotrzeć przez współpracę z wójtami i burmistrzami. Zresztą, w przypadkach takich, jak zwiększenie kar za zwłokę, informowanie o nich „w sposób jak najskuteczniej prowadzący do zapoznania szerokich mas ludności (...)” leżało „w dobrze rozumianym interesie” tychże wójtów i burmistrzów, na co wskazywał w liście z 1923 r. do Urzędu Gminy Nieborów Naczelnik Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Łowiczu<sup>39</sup>. Mimo stosowania akcji popularyzatorskich, w tym przez publiczne obwieszczenia i plakaty, większość płatników wstrzymywała się z deklarowaniem dochodów<sup>40</sup>. Sam rząd przyznawał, iż „90% płatników składa zeznania pod przymusem”<sup>41</sup>.

Wkrótce zresztą z wielu stron dało się słyszeć ogromne pretensje do administracji skarbowej. Zaczęło się już w pierwszym roku poboru (1921) – w maju Sejm uchwalił ustawę o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego<sup>42</sup>, która m.in. zobowiązała urzędników do praktycznie samodzielnego wymiaru podatku w przypadku niezłożenia zeznania. Choć miało to być rozwiązanie tymczasowe, godziło ono w instytucję obywatelskich komisji szacunkowych. Ponieważ, jak wspomniano, składanie deklaracji było raczej wyjątkiem niż regułą, już wkrótce do płatników trafiły nakazy płatnicze oparte tylko na wyliczeniach urzędów. Podniosły się przy tym protesty kwestionujące zbyt wysokie wyliczenia daniny, zwłaszcza na ziemiach wschodnich<sup>43</sup>. Urzędnikom zarzucano brak wykształcenia (45% z nich nie posiadało nawet niższego wykształcenia<sup>44</sup>), inkwizycyjne podejście przy opieraniu się na anonimowych informatorach i niewiarygodnych rzeczoznawcach<sup>45</sup>. Te wszystkie głosy przyniosły znaczący skutek – Ministerstwo Skarbu okólnikiem z października nakazało na tamtym obszarze egzekwowanie jedynie ¼ wymierzonej przez urzędy daniny<sup>46</sup>. Mimo

<sup>36</sup> AMPoz, Majątek Krucz Goraj – Hochbergowie, 686, npag.

<sup>37</sup> AMPoz, Majątek Krucz Goraj – Hochbergowie, 685, npag.

<sup>38</sup> Por. *Stanowisko Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów* (tzw. Lewiatan – M.G.) *wobec obowiązku płacenia podatków z 1921 r.*, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego [dalej: BUW], Dokumenty Życia Społecznego, sygn. DU XIII P.23[2496].

<sup>39</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa (nowsze), 418, k. 90.

<sup>40</sup> P. Michalski, op. cit., s. 134.

<sup>41</sup> I. Weinfeld, *Podatek dochodowy i jego reforma*, Warszawa 1927, s. 5.

<sup>42</sup> Ustawa z dnia 20 maja 1921 r. o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego (Dz. U. 1921 nr 47, poz. 287).

<sup>43</sup> P. Michalski, op. cit., s. 134.

<sup>44</sup> J. Lubowicki, op. cit., s. 144 (w znaczeniu prawdopodobnie tzw. małej matury).

<sup>45</sup> I. Weinfeld, op. cit., s. 5.

<sup>46</sup> J. Lubowicki, op. cit., s. 11.

to kwestia niesprawiedliwego wymiaru była nieraz poruszana w parlamencie<sup>47</sup>. W efekcie ustawą z dnia 24 stycznia 1922 r. wstrzymano (znów tymczasowo) pobór i egzekucję wymierzonych, ale niezapłaconych kwot podatku dochodowego<sup>48</sup>. Jak wskazywał ironicznie Jerzy Lubowicki, „ta sama Izba, która tak chciała podatku dochodowego, teraz go wstrzymuje”<sup>49</sup>.

Złożoność poruszanego wyżej problemu trafnie streścił po latach jeden z twórców ustawy, Roman Rybarski: „podatek dochodowy wystawia moralność podatkową na ciężką próbę. Łatwiej tu dopuszczać się oszustw podatkowych, niż w wielu innych podatkach, trudniej też wykryć te oszustwa. By zapobiec wymknięciu się spod podatku, przyznaje się władzom skarbowym niekiedy bardzo daleko sięgające uprawnienia w ustalaniu dochodu, narusza tajemnicę bankową, zawodową itd. (...) Inkwizycyjny charakter podatku dochodowego, w związku ze zwiększeniem stawek, poderwał po wojnie jego popularność”<sup>50</sup>.

Krytyce podlegała szczególnie kwestia opodatkowania dochodów „niefundowanych” (z pracy). Na pierwszy rzut oka zostały one uprzywilejowane, gdyż, jak wspomniano, ta część podatku była płacona jedynie od 7/10 ich rzeczywistej wysokości. Jednakże sposób poboru stał się przyczyną ogromnego niezadowolenia – i to z dwóch powodów. Po pierwsze, uiszczanie (przez comiesięczne potrącanie przez pracodawców „na bieżąco”) rozpoczęło się 1 stycznia 1921 r., czyli znacznie wcześniej niż daniny od fundowanych dochodów (te ostatnie ściągane dopiero w roku następującym po ich uzyskaniu). Doprowadziło to do wystąpień robotniczych przeciwko nowej daninie<sup>51</sup>. Po drugie – co ważniejsze – w dobie hiperinflacji, przynajmniej aż do czasu zastosowania mnożników uwzględniających inflację, termin płatności miał krytyczne znaczenie dla realnej wartości świadczenia. W związku z tym, coraz bardziej różnicowała się sytuacja płatników tego samego podatku, na korzyść uiszczających daninę od źródeł fundowanych. Niewiele pomogło nawet uchwalenie oddzielnej skali progów oraz zróżnicowanie minimum egzystencji na korzyść pracowników<sup>52</sup>, gdyż w dobie inflacji owe rozwiązania nie miały większego znaczenia. Dopiero po wprowadzeniu złotego i stabilizacji waluty zaczęły one przynosić zakładany efekt.

47 Między innymi *Wniosek nagły posłów Jędrzeja Moraczewskiego, Mariana Seydy, Waszkiewicza i L. Gdyka, w przedmiocie czasowego normowania podstaw wymiaru państwowego podatku dochodowego i podatku majątkowego w związku z nadzwyczajnymi stosunkami, wywołanymi wojną*, BS ARS01, RPII/0/2735.

48 Ustawa z dnia 24 stycznia 1922 r. o zniesieniu mocy obowiązującej ustawy z dnia 20 maja 1921 r. o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego i o wstrzymaniu potrącenia podatku dochodowego przez służbodawców na zasadzie ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. U. 1922 nr 11, poz. 86). Por. też T. Kubicki, op. cit., s. 12.

49 J. Lubowicki, op. cit., s. 52.

50 R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935, s. 270.

51 T. Szturm de Sztrem, *Plące zarobkowe w okresie dewaluacji pieniężnej*, Warszawa 1924, s. 57; P. Michalski, op. cit., s. 132.

52 Nowelizacja ustawy z dnia 14 kwietnia 1922. Por. T. Kubicki, op. cit., s. 21-22.

Krytykę poboru nowej daniny można także znaleźć w zachowanych w archiwach odwołaniach od decyzji podatkowych. Większość zawartych argumentów odnosiła się do błędnego stosowania prawa (np. oparcie się na nieodpowiedniej skali podatkowej lub na niewłaściwych mnożnikach w czasie inflacji, czy też nieuwzględnienie przysługujących zniżek)<sup>53</sup>, a także stosowanie nieaktualnych przepisów<sup>54</sup>. Kwestionowano też sposób szacowania wartości majątku (stanu budynków, maszyn i innych) lub uzyskiwanego dochodu, a także objęcie szacunkiem własności osób trzecich, przechowywanej jedynie w gospodarstwie płatnika<sup>55</sup>. Kontrowersje pojawiały się też na tle odpisów od przychodów, np. nie zawsze jasne rozróżnienie pomiędzy wydatkami na potrzeby domowe (niepotracalne), a gospodarcze (potracalne), jak również stosowanie amortyzacji.

Inny typ zarzutów dotyczył kwestii procedowania organów administracji, w szczególności nieuwzględniania wyjaśnień i dowodów przedstawianych przez płatnika oraz nieudzielenia informacji, na jakiej podstawie komisja wyliczyła wysokość podatku<sup>56</sup>. Ta ostatnia kwestia miała szczególne znaczenie z tego względu, że prawo nie przewidywało bezpośredniego wglądu do akt, skarżący się mógł więc bazować jedynie na pisemnym uzasadnieniu wymiaru<sup>57</sup>.

Jak wynika z danych statystycznych dostępnych na rok 1928 dla podatku dochodowego, odwołania przyniosły skutek w około 1/3 przypadków, co należy uznać za dosyć znaczący odsetek. Na 71 tys. tego rodzaju spraw uwzględniono bowiem całkowicie lub tylko częściowo 16 tys. odwołań<sup>58</sup>, a decyzji odmownych było ponad 48 tys. (reszta czekała jeszcze na rozstrzygnięcie)<sup>59</sup>. Najgorsza sytuacja pod tym względem występowała na terenie Izby Kieleckiej (gdzie pozytywnych decyzji było niewiele ponad 10%), najlepiej w Warszawie (ok. 40%). Dla danin, przy obliczaniu których przewidziano udział czynnika obywatelskiego, taką możliwość miał też przewodniczący komisji (urzędnik skarbowy), gdy jego zdanie zostało przegłosowane. Nie zdarzało się to często (352 razy w 1928 r.<sup>60</sup>), jednak dla władzy taka możliwość mogła mieć znaczenie także pozafiskalne, o czym świadczyła chociażby sprawa wybitnego przedstawiciela chadecji i przywódcy powstań śląskich, Wojciecha Korfantego, oskarżonego po zamachu majowym przez prasę sanacyjną o defraudacje, sprzyjanie niemieckiemu kapitałowi

53 AGAD, Archiwum Łubieńskich, 8, k. 37; AGAD, Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa (nowsze), 435, k. 40; ibidem, 428, k. 543 i nast.

54 AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów XI, 314, k. 51 i nast.

55 AGAD, Archiwum Łubieńskich, 8, k. 35 i nast.

56 Archiwum Państwowe w Warszawie [dalej: APW], Kancelaria Stefana Oderfelda adwokata w Warszawie, 2, k. 53.

57 *Jak bronić się przed niesłusznym wymiarem...*, s. 13.

58 Nieraz decyzja instancji odwoławczej zmniejszyła znacząco wymierzony podatek, nawet kilkakrotnie, por. AMPoz, Majątek Krucz Goraj – Hochbergowie, npag; Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Ministerstwo Skarbu 1918–1939, 5581 (akta J.H. Hochberga), npag.

59 Ministerstwo Skarbu. Departament Podatków i Opłat, *Obciążenie państwem podatkami bezpośrednimi w roku 1928*, Warszawa 1930, s. 33. Notabene, powolne działanie urzędników skarbowych było zresztą jednym z najczęstszych zarzutów im stawianych.

60 Ibidem, s. 33.

oraz o oszustwa podatkowe<sup>61</sup>. Przewodniczący komisji szacunkowej do spraw podatku dochodowego odwołał się od decyzji tejże komisji uznając, iż przywódca powstań śląskich zataił znaczną część swoich dochodów (płynących głównie z udziałów w spółkach), czego rzeczona komisja rzekomo nie wzięła pod uwagę<sup>62</sup>. Ostatecznie, mimo usilnych starań władz (sprawą posła zajmował się wojewoda śląski Michał Grażyński, Oddział Wywiadowczy Ministerstwa Skarbu oraz Komisja Specjalna do spraw Nadużyć przy Premierze Rady Ministrów<sup>63</sup>), zapadły w tej sprawie wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego był korzystny dla Korfantego.

## Zakończenie

Z czasem stawało się coraz bardziej widoczne, że podatek dochodowy nie spełniał pokładanych w nim nadziei. W latach 1922–1924 stanowił on od 13 do 30% dochodów z danin bezpośrednich i od 2,6 do 6% ogólnych wpływów do budżetu<sup>64</sup>. W czasie dyskusji sejmowej w lutym 1923 r.<sup>65</sup> pojawiły się zresztą głosy krytycznie podsumowujące kilkuletnie doświadczenie funkcjonowania podatku na obszarze całego państwa. Nawet wiceminister skarbu Bolesław Markowski oświadczył, że nie może on (przynajmniej na razie) odgrywać wiodącej roli w systemie danin bezpośrednich. Poseł ZLN Jerzy Gościcki stwierdził wręcz „bankructwo idei zastosowania podatku dochodowego na gruncie rzeczywistego życia polskiego”<sup>66</sup>.

Mimo powyższych, pesymistycznych spostrzeżeń, II Rzeczypospolita nie zrzuciła bynajmniej idei opodatkowania dochodów. Ustawa z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej<sup>67</sup> m.in. rozciągnęła obowiązujące przepisy na terytorium całego państwa, do tej pory bowiem na ziemiach zachodnich wciąż funkcjonowało ustawodawstwo pruskie. Wprowadziła także 20% nadzwyczajny dodatek, który zresztą wkrótce stał się raczej normą niż wyjątkiem. Rok później, ustawą z dnia 18 marca 1925 r.<sup>68</sup>, przeliczono dotychczas-

<sup>61</sup> Por. Z. Landau, B. Skrzyszewska, *Wojciech Korfanty przed Sądem Marszałkowskim. Dokumenty*, Katowice 1964, wstęp, s. V-XIV.

<sup>62</sup> AAN, Ministerstwo Skarbu, 5742 [akta Wojciecha Korfantego], k. 391 i nast.

<sup>63</sup> Ibidem, k. 1; 231.

<sup>64</sup> T. Kubicki, op. cit., s. 42.

<sup>65</sup> Sprawozdanie posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 27 lutego 1923 r., BS ARS01, RPII/1/17. Por. też T. Kubicki, op. cit., s. 26-27.

<sup>66</sup> Sprawozdanie posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 27 lutego 1923, BS ARS01, RPII/1/17.

<sup>67</sup> Ustawa z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. 1924 nr 13, poz. 110).

<sup>68</sup> Ustawa z dnia 18 marca 1925 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na zasadzie ustawy o państwowym podatku dochodowym, ogłoszonej w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 14 lipca 1923 r., oraz na zasadzie ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. (Dz. U. 1925 nr 36, poz. 242).

sową skalę podatku na złote oraz ustalono jeszcze wyższą liczbę progów podstawowych. Podwyższono także minimum egzystencji dla dochodów fundowanych (1500 złotych zamiast dotychczasowych 1378 franków złotych), a niżono dla dochodów z pracy (2500 złotych zamiast 3212 franków złotych).

Czy podatek dochodowy spełnił pokładane w nim nadzieje? Z pewnością nie stał się on, jak liczono, podstawą systemu podatków bezpośrednich. Jako jedną z przyczyn podawano, o czym wspomnieliśmy, niską moralność podatkową obywateli, przedstawianą nieraz jako spadek po zaborach. Rząd bowiem tradycyjnie traktowany był jako wróg, „którego dobrem i wskazanym jest oszukiwać”<sup>69</sup>. Z drugiej strony także po odzyskaniu niepodległości założenie, że ludność będzie chętniej łożyć na utrzymanie własnego państwa – nawet, jeśli wydawało się logiczne – okazało się raczej być „mgłą patriotycznych iluzji”<sup>70</sup>.

Błędem było ograniczenie się do poboru podatku „u źródła” jedynie w przypadku dochodów z uposażeń. Jako wzór nadawałoby się ówczesne prawo angielskie, gdzie w podobny sposób opodatkowano m.in. dywidendy czy procenty od lokat<sup>71</sup>. Nieprzygotowani na pewno okazali się urzędnicy (zwłaszcza w byłej Kongresówce i na ziemiach wschodnich), nadzorujący nie tyle wymiar, co pobór daniny. Celnie podsumował ten stan Ignacy Weinfeld, którego zdaniem było to wprowadzenie pruskiego podatku bez pruskiej administracji<sup>72</sup>.

Warto podkreślić wybitnie socjalny charakter nowej daniny, w porównaniu zwłaszcza z obecnymi rozwiązaniami. Przypomnijmy – dzisiejsze stawki wynoszą w Polsce 18 i 32%, a minimum egzystencji wynosi 3091 zł. Wówczas zaś progi rozpoczynały się od 0,5%, a kwota wolna od podatku – po reformie Grabskiego – wynosiła 1500 zł (przykładowo, pensja urzędnicza wynosiła wówczas ok. 250-300 zł, czyli ok. 7-10 miesięcy pracy było zwolnionych od podatku). Innymi instrumentami polityki socjalnej państwa były ulgi dla rodzin wielodzietnych (przy zwyczajach dla osób samotnych), a także faworyzowanie dochodów uzyskanych z pracy nakładczej, choć to ostatnie rozwiązanie zupełnie się nie sprawdziło w dobie hiperinflacji. Z drugiej strony, ten socjalny charakter podatku powodował, że tracił on zasadę powszechności i jako taki nie miał szans zastąpić innych danin<sup>73</sup>. I tak np., w latach dwudziestych przeciętnie jedynie co dziesiąty czynny zawodowo obywatel uiszczal daninę od dochodów (zarówno fundowanych jak i niefundowanych)<sup>74</sup>.

Warto podkreślić pozytywny aspekt ustawy o podatku dochodowym w postaci udziału obywateli w procesie wymiaru daniny przez powołanie

<sup>69</sup> E. Taylor, op. cit., s. 209.

<sup>70</sup> R. Rybarski, *Ciążar podatków w Polsce*, Warszawa 1924, s. 14.

<sup>71</sup> M. Mikuśkiewicz, *Pobór podatku dochodowego „u źródła” – w Anglii, we Francji i w Polsce*, „Czasopismo Skarbowe” 1931, z. 6, s. 331-333.

<sup>72</sup> I. Weinfeld, op. cit., s. 6.

<sup>73</sup> P. Grata, *Monopole skarbowe...*, s. 54-55

<sup>74</sup> J. Lubowicki, op. cit., s. 133.

komisji obywatelskich, zwłaszcza że komisje te miały kompetencje władcze, a nie tylko doradcze, jak np. we Francji<sup>75</sup>. To także one – a nie przedstawiciele administracji skarbowej – miały prawo wymierzać ewentualne sankcje. Co więcej, odwołania od decyzji komisji w sprawach podatkowych również były rozpatrywane przez osoby wybrane z grona płatników. To, że decyzje obu instancji nie zawsze spełniały oczekiwania urzędników, świadczą nie tak znowu rzadkie odwołania, bądź skargi na wysokość wymiaru zgłaszane przez przewodniczących tychże komisji. Ten udział czynnika obywatelskiego w wykonywaniu władzy publicznej w dziedzinie ustalania wymiaru i poboru podatków należy docenić i zastanowić się, czy obecnie nie należałoby wrócić do chlubnej, sprawdzonej w tym względzie tradycji.

## Bibliografia

### Akty prawne

- Ustawa z dnia 29 maja 1920 r. w przedmiocie zmiany przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn (Dz. U. 1920 nr 49, poz. 299 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. U. 1920 nr 82, poz. 550 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 20 maja 1921 r. o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego (Dz. U. 1921 nr 47, poz. 287).
- Ustawa z dnia 24 stycznia 1922 r. o zniesieniu mocy obowiązującej ustawy z dnia 20 maja 1921 r. o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego i o wstrzymaniu potrącenia podatku dochodowego przez służbodawców na zasadzie ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. U. 1922 nr 11, poz. 86).
- Ustawa z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. 1924 nr 13, poz. 110 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 18 marca 1925 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na zasadzie ustawy o państwowym podatku dochodowym, ogłoszonej w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 14 lipca 1923 r., oraz na zasadzie ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. (Dz. U. 1925 nr 36, poz. 242).

### Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych  
Archiwum Łubieńskich, sygn. 8.

<sup>75</sup> T. Kubicki, op. cit., s. 9.



Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa (nowsze), sygn. 418, 428, 435.

Archiwum Warszawskie Radziwiłłów XI, sygn. 314.

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Skarbu 1918-1939, sygn. 5581, 5742.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Akta Miasta Poznania, sygn. 9031.

Majątek Krucz Goraj – Hochbergowie, sygn. 685, 686.

Majątek Sośnie – Diergardten, sygn. 25.

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego,

Dokumenty Życia Społecznego, sygn. DU XIII P.23[2496].

Biblioteka Sejmowa,

Baza Parlamentariów II Rzeczypospolitej, różne sygnatury.

Archiwum Państwowe w Warszawie

Kancelaria Stefana Oderfelda adwokata w Warszawie, sygn. 2.

### **Opracowania**

Adams Ch., *For Good and Evil. The Impact of Taxes on the Course of Civilisation*, Lanham 1999.

Głąbiński S., *Polskie prawo skarbowe*, Lwów 1928.

Grata P., *Kierunki polityki podatkowej państwa polskiego w roku 1919*, „Polityka i Społeczeństwo” 2010, nr 7.

Grata P., *Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009.

Grossfeld B., *Die Einkommensteuer: Geschichtliche Grundlagen und rechts-vergleichender Ansatz*, Tübingen 1981.

*Jak bronić się przed niesłusznym wymiarem władz skarbowych*, oprac. L. Grabowski, Warszawa 1939.

Kubicki T., *Rozwój podatku dochodowego w Polsce*, Warszawa 1930.

Kulicki J., *Rozwój podatku dochodowego w Polsce*, „Analizy BAS” 2011, nr 6 (50).

Landau Z., *Skrzeszewska Bronisława, Wojciech Korfanty przed Sądem Marszałkowskim. Dokumenty*, Katowice 1964.

Lubowicki J., *Polityka podatkowa Polski*, Poznań 1927.

Michalski P., *Podatki bezpośrednie w Polsce w okresie pięciolecia 1918–1923*, Warszawa 1924.

Mikuśkiewicz M., *Pobór podatku dochodowego „u źródła” – w Anglii, we Francji i w Polsce*, „Czasopismo Skarbowe” 1931, z. 6.

Ministerstwo Skarbu. Departament Podatków i Opłat, *Obciążenie państwowymi podatkami bezpośrednimi w roku 1928*, Warszawa 1930.

*Podatek dochodowy. Wskazówki praktyczne dla płatników podatku dochodowego*, Warszawa 1924.

Rybarski R., *Ciężar podatków w Polsce*, Warszawa 1924.

Rybarski R., *Nauka skarbowości*, Warszawa 1935.

Szturm de Sztrem T., *Płace zarobkowe w okresie dewaluacji pieniężnej*, Warszawa 1924.

Taylor E., *Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1920.

Weinfeld I., *Podatek dochodowy i jego reforma*, Warszawa 1927.

## STRESZCZENIE

W niniejszym artykule poruszam kwestię wprowadzenia podatku dochodowego na terytorium całego kraju Rzeczypospolitej po odzyskaniu niepodległości. Omówione są założenia przyjęte w stosunku do tej daniny u progu odzyskania niepodległości, wprowadzone regulacje prawne, jak również praktyka poboru tego podatku w oparciu o kwerendę archiwalną. Autor stawia tezę, że choć ekipy rządzące stojące u władzy w pierwszych latach II Rzeczypospolitej pokładały zbyt dużą nadzieję co do skuteczności podatku dochodowego dla budżetu państwa, to podatek ten, poza aspektami skarbowymi, miał pozytywny wpływ na rozwijanie partycypacji społecznej w formie obywatelskich komisji szacunkowych.

## SUMMARY

### **The cost of independence. The beginnings of income tax in Inter-war Poland**

This article is devoted to the introduction of income tax throughout the territory of the Republic of Poland after regaining independence in 1918. The author discusses the concepts related to the tax, together with newly-introduced legal regulations and practice of collection, basing on archival research. The main claim is that even though the authorities in the first years of the Second Polish Republic placed too much faith in the effectiveness of income tax in relation to the state budget, the new tax did have a positive impact on the development of social participation in the form of civic evaluation commissions.